



Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Damian
Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1724 (229/2026) | 20.10.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Szczepan Czarnecki

Wybory do Senatu Republiki Czeskiej: dominacja opozycji i porażka wyborcza ANO

W dniach 16-17 października 2026 r. w Republice Czeskiej odbyła się druga tura częściowych wyborów do Senatu. Wyborcy zdecydowali o obsadzeniu pozostałych 22 mandatów, po tym jak 5 senatorów zostało wybranych w głosowaniu 9-10 października. Wybory jednoznacznie wygrały ugrupowania opozycyjne wobec rządu. Największy sukces odnieśli Burmistrzowie i Niezależni (STAN) – spośród 14 kandydatów ugrupowania 10 zdobyło mandaty. Drugi wynik, 7 mandatów, uzyskała Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS). Tym samym klub senacki ODS i TOP 09 utrzymał dominującą pozycję w izbie wyższej. Największą porażkę poniosło natomiast rządzące ugrupowanie ANO. Żaden z 13 kandydatów ruchu premiera Babiša w drugiej turze nie uzyskał mandatu. Tym samym ANO nie tylko nie zdobyło nowych miejsc w Senacie, ale również straciło jeden z dotychczasowych mandatów. Wyniki wyborów potwierdziły dominację ugrupowań opozycyjnych w Senacie, który pozostaje istotną przeciwwagą dla koalicji rządowej Andreja Babiša.

słowa kluczowe: ANO, wybory, Senat, opozycja

Druga tura częściowych wyborów do Senatu Republiki Czeskiej. W tegorocznych częściowych wyborach do Senatu Republiki Czeskiej wyłoniono łącznie 27 senatorów. Pięciu kandydatów uzyskało mandat już w pierwszej turze głosowania, natomiast o obsadzeniu pozostałych 22 miejsc rozstrzygnęła druga tura, przeprowadzona w dniach 16-17 października. Tym samym w wyborach odnowiono jedną trzecią składu 81-osobowej izby wyższej czeskiego parlamentu. Spośród 27 nowo wybranych senatorów 16 uzyskało reelekcję, co wskazuje na wysoki wskaźnik ciągłości personalnej w Senacie. Istotnym aspektem tegorocznego głosowania był również wzrost frekwencji wyborczej w porównaniu z wcześniejszymi latami. W drugiej turze frekwencja wyniosła 21,12%, osiągając najwyższy poziom od 2010 r. W porównaniu z wyborami sprzed sześciu lat, kiedy w tych samych okręgach do urn udało się 16,73% uprawnionych, wynik ten oznacza wzrost o 4,39 punktu procentowego. Jednocześnie frekwencja była wyraźnie niższa niż w pierwszej turze, w której uczestniczyło 43,31% wyborców. Tegoroczne wyniki wskazują zatem na większą mobilizację elektoratu w porównaniu z poprzednim cyklem wyborczym, choć zainteresowanie drugą turą pozostaje znacznie mniejsze niż pierwszą turą.

Wyniki wyborów. Tegoroczne częściowe wybory do Senatu zakończyły się wyraźnym zwycięstwem ugrupowań opozycyjnych. Największy sukces odniósł ruch Burmistrzowie i Niezależni (STAN), który zdobył 10 mandatów i uzyskał najlepszy wynik spośród wszystkich ugrupowań. Wysokie poparcie odnotowała również Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS), której kandydaci zdobyli 7 mandatów, o 2 więcej niż liczba miejsc bronionych przez partię w tych okręgach wyborczych. Tym samym ODS utrzyma, wspólnie z TOP 09, najsilniejszy klub senacki, co gwarantuje dotychczasowemu przewodniczącemu Senatowi Milošowi Vystrčilowi (ODS) zachowanie swojej funkcji w najbliższych dwóch latach. Na kolejnym miejscu w głosowaniu uplasowali się Chrześcijańscy Demokraci z KDU-ČSL, których kandydaci zdobyli 3 mandaty w izbie wyższej, natomiast partia TOP 09 uzyskała 2 miejsca w Senacie. Pozostałych 5 mandatów przypadło kandydatom niezależnym oraz reprezentantom ugrupowań regionalnych. Żadnego mandatu nie zdobyła Czeska Partia Piratów. Tym samym osłabieniu uległa pozycja liberalnego klubu senackiego SEN 21, którego jedynym przedstawicielem z powodzeniem ubiegającym się o reelekcję był dotychczasowy przewodniczący Václav Láška, wybrany w stołecznym okręgu nr 21 (Praga 5).



Przy takim wyniku można oczekiwać, że klub przestanie istnieć, ponieważ nie będzie spełniał wymogu posiadania co najmniej 5 senatorów.

Przegrana ugrupowań rządowych. Największą porażkę w tegorocznych wyborach poniósł rządzący ruch ANO premiera Andreja Babiša, który pomimo wprowadzenia do drugiej tury aż 13 kandydatów nie zdobył ani jednego mandatu w izbie wyższej. O ile w 11 okręgach kandydaci ANO przystępowali do drugiej tury z drugiego miejsca, to w okręgach Karviná i Česká Lípa zwyciężyli w pierwszej turze. Fakt, że również w tych dwóch okręgach nie zdołali utrzymać przewagi, wskazuje na trudności ugrupowania w pozyskiwaniu poparcia poza własnym elektoratem, szczególnie w warunkach bezpośredniej rywalizacji z kandydatami innych ugrupowań w drugiej turze. Premier Babiš, określając wynik mianem katastrofy, wskazywał na niekorzystny dla jego ugrupowania charakter systemu wyborczego i podkreślał, że w drugiej turze partie opozycyjne często jednoczą się przeciwko kandydatom ANO. Podobną argumentację premier przedstawił również po pierwszej turze tegorocznego głosowania. Niekorzystne wyniki ANO oraz całego obozu rządzącego skomentowali także przedstawiciele opozycji. Lider zwycięskiego ruchu STAN, Vít Rakušan, ocenił rezultat wyborów jako porażkę koalicji rządowej tworzonej przez ANO, SPD i Zmotoryzowanych. Jednocześnie podkreślił, że STAN aspiruje do roli głównego konkurenta politycznego ANO. Zaznaczył przy tym, że realizacja tego celu nie powinna opierać się na rywalizacji z pozostałymi ugrupowaniami opozycyjnymi, lecz na konsekwentnym wzmacnianiu własnej pozycji politycznej.

Komentarz. Tegoroczne wybory do Senatu potwierdziły dominację ugrupowań opozycyjnych w izbie wyższej czeskiego parlamentu. Największym klubem senackim pozostaje wspólny klub ODS i TOP 09, liczący według wstępnych powyborczych zestawień 29 senatorów. Drugi pod względem liczebności jest klub STAN z 18 senatorami, a kolejne miejsca zajmują ANO (14), KDU-ČSL i niezależni (12) oraz senatorowie niezrzeszeni. O ile dotychczasowy układ sił w Senacie nie uległ zasadniczej zmianie, o tyle wybory przyniosły istotne konsekwencje dla części ugrupowań politycznych. Dotkliwą porażkę poniosła Czeska Partia Piratów, która po raz pierwszy od 2012 r. utraciła reprezentację w Senacie. Jednocześnie przegrana dotychczasowych senatorów należących do klubu SEN 21 i Piratów doprowadziła do zmniejszenia jego liczebności, co prawdopodobnie uniemożliwi mu dalsze funkcjonowanie ze względu na niespełnienie wymaganego minimum 5 senatorów. Głosowanie ujawniło ponadto znaczne problemy ugrupowań tworzących koalicyjny rząd premiera Andreja Babiša. Po raz pierwszy żadna z partii rządowych nie zdobyła mandatu w wyborach do Senatu. Szczególnie istotny jest wynik ruchu ANO, który pomimo wystawienia kandydatów w 24 z 27 okręgów i wprowadzenia 13 z nich do drugiej tury nie uzyskał żadnego mandatu. Pozostali koalicjanci, SPD i Zmotoryzowani, również nie zdobyli reprezentacji w izbie wyższej.

Wyniki te można interpretować nie tylko w kontekście osłabienia poparcia dla ugrupowań rządowych w części regionów, ale również ich ograniczonej zdolności do skutecznej rywalizacji w wyborach senackich. Specyfika czeskiego systemu wyborczego, opierającego się na jednomandatowych okręgach i dwóch turach głosowania, zwiększa znaczenie lokalnej rozpoznawalności kandydatów, ich zakorzenienia w społecznościach regionalnych oraz zdolności do pozyskiwania poparcia wykraczającego poza własny elektorat partyjny. W tym kontekście wynik ANO może wskazywać na słabsze niż w przypadku części ugrupowań opozycyjnych zakorzenienie struktur regionalnych, problemy z budowaniem lokalnych koalicji oraz ograniczoną skuteczność mobilizacji wyborców w drugiej turze. Wybory do Senatu pozostają zatem szczególnie wymagające dla ugrupowań, których siła polityczna opiera się przede wszystkim na populistycznej narracji i rozpoznawalności liderów. W tym kontekście, w połączeniu z odnotowywanym w badaniach opinii publicznej spadkiem poparcia dla ANO, wyniki wyborów senackich stanowią istotne wyzwanie nie tylko dla ugrupowania premiera Babiša, ale również dla całego obozu rządzącego. Jednocześnie sukces ugrupowań opozycyjnych, szczególnie STAN, może wzmocnić ich pozycję polityczną, dostarczając argumentów do kwestionowania dominacji ANO, a zarazem dając nowy impuls do mobilizacji elektoratu i dalszej rywalizacji z koalicją rządową.